

*Teresa Chynczewska-Hennel*  
*Uniwersytet w Białymstoku*

**KOZACZYŻNA W RELACJACH  
DYPLOMACJI PAPIESKIEJ I WENECKIEJ  
W PIERWSZEJ POŁOWIE XVII W.**

*IN MEMORIAM*

*Dedykuję wielkim Uczonym – znawcom i admirałom Kozaczyżny,  
mojemu śp. Mistrzowi, prof. Zbigniewowi Wójcikowi  
(29 października 1922 r. – 22 marca 2014 r.)  
oraz śp. prof. Władysławowi Andrzejowi Serczykowi  
(23 lutego 1935 r. – 5 stycznia 2014 r.)*

**K**ozaczyżna znalazła się w centrum uwagi Stolicy Apostolskiej i Najjaśniejszej Republiki Wenecji w związku z szerokimi planami utworzenia koalicji antytureckiej<sup>1</sup>, którą Stolica Apostolska zainteresowana była od połowy XV w. Niepokój budziła ofensywa Porty w Europie i bezpośrednie zagrożenie dla Państwa Kościelnego na Półwyspie Apenińskim. Zdobywca Konstantynopola (1453), sułtan Mehmed II (1451–1481), rozpoczął z sukcesem podbój Europy Południowo-Wschodniej, Azji Mniej-

---

<sup>1</sup> Jest oczywiście jeszcze jeden istotny powód zainteresowania Stolicy Apostolskiej Kozaczyżną – motyw związany z poparciem Kozaków udzielonym prawosławiu w I Rzeczypospolitej. Kwestie religijne omawia M. Drozdowski w swym artykule *Wyznaniowe oblicze Kozaczyżny w oczach nuncjuszy apostolskich XVII w.*

szej i Afryki Północnej<sup>2</sup>. Wydarzeniem, które miało wyraźny wpływ na postawę papieżstwa wobec zagrożenia tureckiego, stało się zdobycie w roku 1480 przez wojska Mehmeda II strategicznego portu w Apulii – Otranto<sup>3</sup>. Okrucieństwo dowodzącego inwazją Ahmeda Gedüka zszokowało Italię<sup>4</sup>.

W następnym roku wojska papieskie Sykstusa IV (1471–1484), współ z siłami księcia Peskary Alfonsa, syna Ferdynanda I Aragońskiego (1458–1494), odparły atak turecki. Następca Sykstusa IV, Innocenty VIII (1484–1492), wydał bullę *Catholicae fidei defensionem*, w której namawiał państwa chrześcijańskie do udzielenia Polsce pomocy przeciwko Turkom i Tatarom<sup>5</sup>. Podjął się też – bezskutecznie – próby stworzenia koalicji antytureckiej z udziałem szerokiej koalicji wielu państw (Włoch, Niemiec, Czech, Polski, Węgier i krajów skandynawskich). Na skutek zatargów rodzinnych w cesarstwie osmańskim papież zmienił pierwotne plany i zawarł porozumienie z sułtanem Bajazytem II (1481–1512). Był to pierwszy dyplomatyczny kontakt papieżstwa z przedstawicielami państwa islamskiego<sup>6</sup>.

Potęę osmańską ugruntował w istocie Sulejman II, nazwany Wspaniałym (1520–1566), dochodząc na Półwyspie Arabskim do Jemenu i Zatoki Perskiej, a nawet do wybrzeży Indii. Z Egiptu Turcy ruszyli ku zachodowi. W rezultacie Algieria i Tunezja stały się posiadłościami wasalnymi (1554, 1574), a Trypolitania włączona została do Imperium Otomańskiego. Podboje na Bliskim Wschodzie arabskim stanowiły część polityki tureckiej, a ekspansja w kierunku Algierii i Tunezji – jak podkreśla prof. Zbigniew Wójcik – była ściśle powiązana z europejską polityką Osmanów<sup>7</sup>. W 1521 r.

<sup>2</sup> Niniejszy artykuł nawiązuje do następujących pozycji: T. Chynczewska-Hennel, *Zagrożenie tureckie w Europie – Jan III Sobieski i Stolica Apostolska*, [w:] *Odsiecz wiedeńska*, red. T. Chynczewska-Hennel, Warszawa 2011, s. 51–58; eadem, *Dyplomacja wenecka wobec Rzeczypospolitej XVII stulecia*, [w:] *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009, s. 275–282.

<sup>3</sup> G. Gianfreda, *Otranto nella storia*, Edizioni Grifo, Lecce 2003, s. 252–257.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 258–274; G. Ricci, *I Turchi alle porte*, Bologna 2008, s. 19–63.

<sup>5</sup> Innocentius [Papa VIII], bulla *Catholicae fidei defensionem*, www.digitalcollections.de (dostęp dn. 14.08.2016r.).

<sup>6</sup> M. Jačov, *Europa i Osmanie w okresie Lig Świętych. Polska między Wschodem a Zachodem*, seria: *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego*, t. 98, Kraków 2003, s. 9–10.

<sup>7</sup> Z. Wójcik, *Historia Powszechna. Wiek XVI–XVII*, Warszawa 2001, s. 247–250.

armia Sulejmana zdobyła Belgrad, najważniejszą twierdzę broniącą dostępu do Węgier. W rok później Sulejman podbił siedzibę Kawalerów św. Jana – Rodos.

Turcy uderzyli na Węgry, doszło do starcia pod Mohaczem, w którym poległ młody król węgierski Ludwik II Jagiellończyk (1516–1526). Klęska pod Mohaczem była punktem zwrotnym w historii Węgier. Od tego momentu państwo to stało się miejscem rozgrywek pomiędzy Turcją a Habsburgami. Nie wchodząc w szczegóły, trzeba zauważyć, iż wojewoda siedmiogrodzki, potężny magnat Jan Zapolya, w celu zdobycia korony umiał pozyskać pomoc Turcji i dzięki niej sięgnąć po Węgry i koronę św. Stefana (1526). To był z kolei moment, w którym musiało dojść do otwartego konfliktu z Habsburgami. Armia turecka stanęła po raz pierwszy pod murami Wiednia w 1529 r. Austria i Wiedeń ocalały dzięki postawie Rzeszy i koncentracji wojsk cesarza Karola V<sup>8</sup>. Francja natomiast, rywalizująca z Habsburgami, podpisała w roku 1536 formalny traktat przyjaźni, który zapewnił jej prawie na dwa wieki dobre stosunki z Imperium Otomańskim.

Do potęg zainteresowanych walką z Półksiężycem dołączyła natomiast Republika Wenecji, która posiadała we władaniu wyspy we wschodniej części Morza Śródziemnego. Należał do nich Cypr, który w 1570 r. został podbity przez sultana Selima II (1566–1570). Tenże sukces muzułmanów spowodował konsolidację zagrożonych państw europejskich: Stolicy Apostolskiej, Wenecji i Hiszpanii. Papież Pius V (1566–1572) zabiegał o utworzenie tzw. ligi świętej przeciwko Turcji<sup>9</sup>. Nie udało mu się przyciągnąć wówczas ani Niemiec, ani Moskwy, ani Francji, ani Polski, która w roku 1553 zawarła traktat przymierza z Turcją. 7 października 1571 r. (w Zatoce Korynckiej) doszło do słynnej bitwy pod Lepanto. Wystąpiła do niej liga reprezentowana przez papieżstwo, Wenecję i Hiszpanię, ale pogrom floty tureckiej nie pociągnął za sobą dalszych sukcesów. Liga Święta przestała istnieć, a Wenecja utraciła w dodatku Cypr<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> M. Jačov, *Europa i Osmanie...*, s. 13–21; Z. Wójcik, *Historia powszechna*, s. 251.

<sup>9</sup> M. Jačov, *Europa i Osmanie...*, s. 133–179.

<sup>10</sup> A. Zorzi, *La Repubblica del Leone. Storia di Venezia*, red. T. Bompiani, Milano 2005, s. 343 sq.; G. Ricci, *I Turchi alle porte*, s. 79 sq.

W tym miejscu warto wspomnieć, iż najnowsza literatura przedmiotu poświęcona podbojom osmańskim w Europie przedstawia te zagadnienia w innym świetle niż starsza historiografia. Uważa się mianowicie, że podboje tureckie nie miały na celu szerzenia islamu, ale zdobycie ziem, powiększenie terytorium tureckiego. Imperium Ottomańskie utrzymywało się dzięki istnieniu państw chrześcijańskich, dlatego – pomimo różnic religijnych – zawierano układy i porozumienia. Jak uważa wielu badaczy, również ligi święte tworzone były z myślą o powstrzymaniu ekspansji terytorialnej, nie zaś w celu walki z islamem. Zwraca się również uwagę m.in. na fakt, iż na Imperium składało się wiele narodów, Turcy stanowili jedynie jego część<sup>11</sup>.

Polska stykała się z problemem tureckim stale od drugiej połowy XV w. w związku z Mołdawią i Wołoszczyzną, które stanowiły obszar krzyżowania się wpływów tureckich i polskich. Pogorszenie stosunków nastąpiło w drugiej dekadzie XVII w. Wyprawy magnatów koronnych do Mołdawii, ingerencje w sprawach Wołoszczyzny, a nawet Siedmiogrodu, napady Kozaków na ziemie czarnomorskie, niszczące rejzy czambułów tatarskich – to wszystko powodowało tureckie wyprawy odwetowe.

W obliczu poważnego zagrożenia tureckiego Polska stanęła w 1620 r. Pod Cecorą zginął hetman Stanisław Żółkiewski, a poniesiona wówczas klęska (przyczyn tej przegranej tu nie omawiamy szerzej) zmobilizowała Sejm Rzeczypospolitej. Wystawiono 35 tys. regularnego wojska, do którego dołączył też Piotr Konaszewicz Sahajdaczny z 40-tysięcznym wojskiem Kozaków zaporoskich. W 1621 r. pokonano pod Chocimiem armię turecko-tatarską złożoną ze 120 tys. żołnierzy. Wiktoria chocimska przeszła do legendy, powiadamiani byli o niej w instrukcjach dyplomatycznych także nuncjusze papiescy udający się do Rzeczypospolitej. Np. Mariowi Filonardiemu w instrukcji przekazanej mu przez sekretarza Stolicy Apostolskiej, kardynała Franciszka Barberiniego, przypomniano o roli

---

<sup>11</sup> M. Jačov, *Europa i Osmanie...*, s. 115–116; A. Dziubiński, *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1997, s. 11 sq.; G. Motta, *Presenza ottomana tra Mediterraneo e centro – Europa: contrasti e reciproche influenze*, [w:] *L'Europa centro-orientale e il pericolo turco tra Sei e Settecento*, a cura di G. Platania, Viterbo 1998, s. 11–38.

Rzeczypospolitej w zmaganiach z nieprzyjacielem Rzymu w następujący sposób:

[...] *l'esperienza di tanti anni ha dimostrato che nessun altro Principe né Popolo può con più certa fiducia di buon successo intraprendere non solo di fermare il corso della prosperità e [degli] acquisti della Casa Ottomana, ma di abbassare anche il suo orgoglio e distruggerli l'Imperio, essendo temuta da Turchi sopra tutte le Nationi del Mondo la ferocia e l'impeto de'Polacchi, sperimentata da loro in varie occasioni, e particolarmente dell'anno 1621 [podkr. – T.Ch.-H.] nel passo del fiume Tira, detto da loro Nester, quando questo presente Re, all' hora Principe di Polonia, alloggiato in sito forte, fermò l'impeto d'Osman [...]*<sup>12</sup>.

Stolica Apostolska bardzo zabiegała o pozyskanie Polski do koalicji antytureckiej przez cały bez mała wiek XVII, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych tegoż wieku włączyła się w te starania także Wenecja. Utrata Krety przez Wenecję w roku 1669 (tzw. wojna o Kandię trwała 24 lata), jej zabiegi o pozyskanie Kozaczyzny, nawet w obliczu trwającego powstania Chmielnickiego, zbiegały się ze staraniami Stolicy Apostolskiej. Konieczne wydaje się w przyszłości przesłedenie przez historyków korespondencji nuncjuszy papieskich z Wiednia, Wenecji i Warszawy<sup>13</sup>. Tam bowiem krzyżowały się ustalenia dyplomatyczne odnoszące się do planów tworzenia koalicji antytureckiej.

Przypomnieć tu warto misję ambasadora weneckiego Giovanniego Tiepoła, który przybył do Polski w związku z zaślubinami Władysława IV z Ludwiką Marią Gonzagą, ale także w sprawie wojny przeciwko Turcji. Nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Wenecji Francesco Vitelli pisał wówczas do Rzymu 15 lipca 1645 r., że właśnie wjechał do Polski ogromnie szanowa-

<sup>12</sup> Acta Nuntiaturae Polonae (dalej: ANP), t. 25, vol. 1, Cracoviae 2003, s. 16.

<sup>13</sup> H. Litwin, *Chwała Północy. Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVII wieku (1599–1648)*, Lublin 2013, s. 286–291; S. Andretta, *Il sistema diplomatico veneziano e il problema turco nel XVII secolo*, [w:] *L'Europa centro-orientale...*, s. 281–313.

ny i kochany przez dwór główny (*principal*) senator Republiki zaopatrzony w listy uwierzytelniające, dzięki którym będzie mógł prowadzić negocjacje w sprawie wojny przeciwko Turkom w imieniu Wenecji, z dużą sumą w gotówce. Nuncjusz donosił również o planach wykorzystania Kozaczyzny<sup>14</sup>.

Istotne wydawały się tu tajne rozmowy króla Władysława IV z ambasadorem Wenecji Giovannim Tiepołem i przedstawicielami Kozaczyzny z Bohdanem Chmielnickim na czele z roku 1646. Szlachta jednak – jak wiadomo – absolutnie nie chciała angażować się wówczas w wojnę<sup>15</sup>.

Mimo trudności ani w Rzymie, ani w Wenecji nie tracono nadziei na pozyskanie Kozaków jako świetnej siły wojskowej do walki przeciw zagrożeniu tureckiemu. Przywołajmy w tym miejscu bezpośrednio misję Alberta Viminy do Chmielnickiego i Girolama Cavazzy do Rzeczypospolitej. Pierwsza miała charakter tajny, druga była misją oficjalną<sup>16</sup>. Kolejny raz dokonywano próby nakłonienia Rzeczypospolitej do udziału w wojnie przeciwko półksiężycowi.

Bardzo trudna sytuacja, w jakiej znalazła się Republika Wenecka, spowodowana była, o czym wspomniano wyżej, rozpoczętą w 1645 r. wojną o Kretę, o ten najbardziej na wschód wysunięty bastion terytorium zachodniego, który bronić miał Europy przed zagrożeniem tureckim<sup>17</sup>. Początek konfliktu, a potem wojny, nie zapowiadał późniejszych wydarzeń. Oto bo-

<sup>14</sup> *Litterae Nuntiorum Apostolicorum Historiam Ucrainae Illustrantes (1550–1850)* (dalej: LNA), vol. 6: 1637–1648, coll. paravit, adnotavit editionemque curavit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, Romae 1962, s. 172, nr 2719.

<sup>15</sup> Problem ten jest omawiany w historiografii: J. Kaczmarczyk, *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 28; *Il Carteggio di Giovanni Tiepoło Ambasciatore Veneto in Polonia (1645–1647)*, a cura di D. Caccamo, Roma 1984.

<sup>16</sup> D. Caccamo, *Alberto Vimina in Ucraina e nelle „parti settentrionali” diplomazia e cultura nel Seicento Veneto*, „Europa Orientalis” 1986, t. 5, s. 223–283; T. Chynczewska-Hennel, P. Salwa, *Alberta Viminy relacja o pochodzeniu i zwyczajach Kozaków*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1985, t. 30, s. 207–222; T. Chynczewska-Hennel, *Alberto Vimina – autor historii wojen domowych w Polsce*, [w:] *Między Odrą a Uralem. Księga dedykowana Profesorowi Władysławowi Andrzejowi Serczykowi*, red. W. Wierzbieniec, Rzeszów 2010, s. 231–240; eadem, *Girolamo Cavazza (1588–1681), poseł wenecki w Polsce*, [w:] *Afryka, Orient, Polska. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Dziubińskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2007, s. 155–168.

<sup>17</sup> R. Cessi, *Storia della Repubblica di Venezia*, Firenze 1981, s. 625–631; G. Cozzi, *La vicenda politica*, [w:] *Storia di Venezia. Dalle origini alla caduta della Serenissima. La Venezia barocca*, a cura di G. Benzoni e G. Cozzi, red. G. Arnaldi et al., vol. 7, Roma 1997,

wiem w końcu września 1644 r. Maltańczycy, którzy nie pozostawiali zresztą z rozmaitych powodów w dobrych stosunkach z Wenecją, zajęli sześć tureckich galeonów z pielgrzymką wiernych udających się do Mekki. Następnie dobili z nimi do brzegów Krety. Flota sułtańska miała być skierowana przeciwko Malcie – taki obrano pierwotnie kierunek – w istocie jednak uderzyła na Kretę. To było oczywiście *casus belli*. Ataku Wenecja spodziewała się od dawna.

W czerwcu 1645 r. Turcy otoczyli Chanię (Caneę) na północno-zachodnim brzegu Krety. Dwa miesiące później port musiał się poddać, wcześniej jednak dowódca fortu, Biagio Zulian, wysadził się wraz z załogą w powietrze. Ten pierwszy bohaterski czyn w wojnie o Kandię<sup>18</sup> zapoczątkował wieloletnie pasmo walk o utrzymanie wyspy w rękach Wenecji i zainspirował wiele zabiegów o wsparcie na dworach innych państw. Wojna o Kandię rozpoczęta w 1645 r. zakończyła się jej utratą na korzyść Turcji 22 lata później, w roku 1669.

Od samego początku zmagania o wyspę Wenecja rozpoczęła szeroką akcję dyplomatyczną w celu pozyskania wsparcia przeciw wspólnemu wrogowi, zagrażającemu chrześcijańskiej Europie. Dyplomaci weneccy udawali się do Anglii, Francji, Hiszpanii, Szwecji, Danii, Polski, Moskwy, a także do Persji, dla której Turcja stanowiła w owym czasie poważne zagrożenie.

Girolamo Cavazza, wracając wiosną 1650 r. do Wenecji z misji dyplomatycznej w Bawarii, w Trydencie otrzymał polecenie natychmiastowego udania się do Wiednia, do ambasadora weneckiego Nicola Sagreda – tym razem na misję dyplomatyczną Cavazza został skierowany do Polski. To delikatne i trudne zadanie miało na celu przekonanie Rzeczypospolitej – przy współpracy z nuncjuszem papieskim Giovannim de Torresem, przebywającym w Polsce w latach 1645–1652 – do walki przeciwko „wspólnemu wrogowi” – Porcie Ottomańskiej.

Według ambasadora nadzwyczajnego w Polsce, Andrei Contariniego (listopad 1649 r.), istniały dwie możliwości rozwiązania problemu. Pierwsza

---

s. 26–33; A. Zorzi, *La Repubblica del Leone...*, s. 658–659; W. Szyszkowski, *Wenecja. Dzieje Republiki 726–1797*, Toruń 1994, s. 224–230.

<sup>18</sup> Kandia (Candia, Iraklion, Heraklejon), stolica Krety, nazwą stolicy obejmowano całą wyspę.



oznaczała powrót do czasów Tjepola, czyli nawiązanie rozmów z królem, który następnie przedstawiłby sejmowi propozycje Najjaśniejszej Republiki Weneckiej. Drugie rozwiązanie miało polegać na bezpośrednim nawiązaniu kontaktów z Kozakami. Za tym drugim rozwiązaniem opowiadał się Contarini, który wysłany został przez senat Republiki Wenecji na ślub króla Jana Kazimierza z Ludwiką Marią Gonzagą, ale przy okazji raportował o sytuacji w Polsce, która *notabene* od dłuższego już czasu nie bardzo sprzyjała planom weneckim<sup>19</sup>. Ambasador wenecki napisał w swej relacji kończącej jego pobyt w Polsce bardzo krytycznie o możliwościach bojowych Polaków, widząc nadzieję jedynie w Kozakach. Oto jego słowa: *W istocie Polacy i z usposobienia są bardzo nieprzychylni wojnie, a w wysokim stopniu skłaniają się ku pokojowi i lenistwu*<sup>20</sup>.

Mimo rozpoczętej „wojny domowej” – bo tak interpretowano w Wenecji powstanie Chmielnickiego – zdecydowano się na realizację planów wprzęgnięcia Kozaczyzny do walki przeciwko Turcji. Nadzieje na pomyślne zakończenie starań odżyły po ugodzie zborowskiej podpisanej 18 sierpnia 1649 r., oceniono wówczas pozytywnie rozwój wypadków w Rzeczypospolitej. Pomysły Wenecji zbiegały się tu z planami Stolicy Apostolskiej, znalazły też zwolenników w Polsce<sup>21</sup>. W końcu maja 1650 r. przybył do Chmielnickiego z tajemną misją Alberto Vimina – wysłannik ambasadora weneckiego w Wiedniu, Nicola Sagreda<sup>22</sup>. Tak więc pomysł wysłania oficjalnego posła rezydenta do Warszawy nastąpił już po wysłaniu Viminy.

<sup>19</sup> Relazione di Andrea Contarini, Varsavia, Novembre 1649, M. M. Ferraccioli, G. Giraud, *Repubblica versus imperium. Morte di due Repubbliche (Manoscritti riguardanti la Polonia nella Biblioteca del Museo Correr di Venezia)*, [w:] *Polonia 1795 – Venezia 1797. Morte ed Eredità di Due Repubbliche*, a cura di H. Osiecka-Samsonowicz in collaborazione con A. Rabińska, Warszawa 2002, s. 346–347; D. Caccamo, *Introduzione*, [w:] *Il Carteggio di Giovanni Tjepolo...*, s. 46.

<sup>20</sup> *Relazione di Andrea Contarini*, s. 347 („Che veramente il popolo delle Polonia è per indole molto alieno dalla guerra, ed inclinatissimo alla pace, ed all'ozio...”).

<sup>21</sup> Np. biskupa Mikołaja Wojciecha Gniewosza, który w grudniu 1649 r. miał w Wenecji rozmawiać o planach wojennych z wykorzystaniem sił polskich; D. Caccamo, *Alberto Vimina in Ucraina...*, s. 237–238.

<sup>22</sup> O misji Viminy, popartej przez króla i kanclerza Jerzego Ossolińskiego: M. Korduba, *Venecke posolstvo do Chmelnickogo (1650)*, „Zapysky Naukovogo Tovarystva im. Ševčenka” 1907, t. 78, s. 51–89; D. Caccamo, *Alberto Vimina in Ucraina...*, s. 240–241; 265–271.



Pierwszy list do swych zwierzchników Cavazza przesłał z Krakowa 17 września 1650 r., następny – z Warszawy, 25. dnia tegoż miesiąca. Ostatni list ze stolicy, kończący jego pobyt w Polsce, datowany jest na 31 sierpnia 1652 r.<sup>23</sup> Można w tym miejscu wyrazić nadzieję, iż korespondencja Cavazzy w przyszłości znajdzie swego wydawcę, ponieważ jest ona – zwłaszcza dla badaczy historii Rzeczypospolitej i jej kontaktów międzynarodowych – ogromnej wagi. Tu wypada zwrócić uwagę na fakt, iż Wenecja przysłała dobrego i doświadczonego dyplomatę, który w dodatku w razie potrzeby nie wahał się przybliżyć do frontu działań militarnych. Tak było pod Beresteczkiem. Początkowo o zwycięskiej bitwie donosili Cavazzy włoscy sekretarze królewscy Sebastiano Cefali i Paolo Doni oraz Hieronim Radziejowski, podkanclerzy koronny<sup>24</sup>, jednak 9 lipca 1651 r., a więc dziewięć dni po bitwie, z Lublina pisał już sam Cavazza, pełen optymizmu co do siły i możliwości polskich, której zwycięskie i potężne wojska nie obawiają się, że *ktokolwiek teraz odważy się dokuczyć Polsce*<sup>25</sup>. O dalszym rozwoju wydarzeń relacjonował kilka dni później z obozu królewskiego pod Krzemieńcem<sup>26</sup>. Kolejny list napisał Cavazza ze Lwowa, stwierdził w nim m.in. że *sprawy, o które tu zabiega, będą omawiane na najbliższym sejmie przewidywanym na październik*<sup>27</sup>. W sierpniu był już z powrotem w Warszawie. Pozostał w Polsce jeszcze przez rok, łudząc się nadzieją na zakończenie konfliktu polsko-kozackiego.

<sup>23</sup> Oryginalne listy Girolama Cavazzy z Polski: Archivio di Stato di Venezia (dalej: ASV), Dispacci degli ambasciatori, Senato III, Filza 6; f. 716r.–v.; mikrofilm Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Warszawie nr 2 B 9407; kopie XVII w., Dispacci Cavazza di Polonia, Biblioteca del Museo Correr di Venezia; Provenienza Sagredo Collocamento P.D. 359-c (strony nienumerowane).

<sup>24</sup> Listy P. Doni, S. Cefali i H. Radziejowski z obozu królewskiego spod Beresteczka, nr 53–58, f. 307–341 (wraz z oryginałami Cavazzy oraz kopiami przekazanymi mu przez nuncjusza G. Torresę); na f. 347–350: Relazione del Cefali. Dal Campo di là da Beresteczko a 3 Luglio 1651; o roli sekretarzy włoskich Jana Kazimierza confer W. Tygielski, *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*, seria: Biblioteka „Więzi”, Warszawa 2005, s. 208, 316, passim (lit. przedmiotu).

<sup>25</sup> G. Cavazza di Lublino a 9 Luglio 1651: „...queste armi vittoriosi et potenti, non hanno a temere che alcuno s'areschi adesso a molestare la Polonia”, ASV, Dispacci, f. 344.

<sup>26</sup> Idem, spod Krzemieńca [Kremeniez], 17 Luglio 1651, ASV, Dispacci, f. 359–365.

<sup>27</sup> W 1650 r. sejm nie zwołano; ASV, G. Cavazza, Dispacci, Lwów, 24 Luglio 1651, ibidem, f. 367–369v.

Cavazza utrzymywał częste kontakty z nuncjuszem, który relacjonował mu wyniki rozmów z królem. Obaj wysłannicy włoscy śledzili, co oczywista, z największą uwagą wszystko to, co dotyczyło Chmielnickiego i Kozaczyzny. Ciekawe są też relacje z rozmów z czołowymi przedstawicielami elity politycznej Rzeczypospolitej. Za przykład niechaj posłuży tu list Girolama Cavazzy z 14 marca 1651 r., w którym pisze on, iż brał udział w rozmowach na zamku z królem, kanclerzem wielkim koronnym Andrzejem Leszczyńskim, podkanclerzym koronnym Hieronimem Radziejowskim, podskarbis wielkim koronnym Bogusławem Leszczyńskim oraz marszałkiem nadwornym Łukaszem Opalińskim młodszym. Dyskutowano wówczas o lidze antytureckiej, o sytuacji z Kozaczyzną, ale przede wszystkim wyrażono dość optymistyczny pogląd, że wojna z Kozakami nie potrwa już długo<sup>28</sup>.

Wysłannik Wenecji zdawał sobie sprawę z tego, że jego misja współgrała z misją Alberta Viminy do Chmielnickiego na gruncie oficjalnym, podczas gdy misja Viminy była tajna. Wspominał Viminę w korespondencji, był dobrze poinformowany o szczegółach misji przez ambasadora Wenecji w Wiedniu. W liście z 3 grudnia 1650 r. pisał z Warszawy, że *Alberto Vimina wyjechał zeszłej niedzieli w kierunku Italii*<sup>29</sup>; później przypominał o Viminie w sprawie rozliczeń finansowych w związku z pieniędzmi otrzymanymi na podróż dla tajnego agenta<sup>30</sup>. Sprawy finansowe, kwestie podarunków wręczanych w Polsce i na Ukrainie, stanowiąc mogące interesujące studium obyczajowe w realiach stosunków dyplomatycznych połowy XVII w.<sup>31</sup>

Korespondencja Cavazzy zawiera kopie rozmaitych dokumentów, umów, listów osób trzecich, warunków pokojowych między Polską i wojskiem zaporoskim, przesyłanych do Wenecji w wersji włoskiej lub łacińskiej<sup>32</sup>. Ciekawie przedstawiają się relacje Girolama Cavazzy z przedstawicielem Stolicy Apostolskiej, nuncjuszem Giovannim de Torresem<sup>33</sup>. W połowie sierpnia

<sup>28</sup> „Tutti che parlano di questa guerra de Cosacchi sentono che non possa certamente portarsi alla lunga.”; ASV, G. Cavazza, Dispacci, f. 225v.

<sup>29</sup> Ibidem, f. 85.

<sup>30</sup> Ibidem, f. 293v. (Warszawa, 27 marca 1651 r.).

<sup>31</sup> ASV, G. Cavazza, Dispacci, f. 571r.–v. (rozliczenia z marca 1652 r.).

<sup>32</sup> Np. *Puncti della Pace et Regulatione de'Soldati Zaporoviensi accordati l'Anno 1651*, a 28 Settembre; ASV, G. Cavazza, Dispacci, f. 422–424v.

<sup>33</sup> ANP, t. 25, vol. 1, s. 259–260, tab. XXVI.

1650 r. nuncjusz powiadał Sekretariat Stanu w Rzymie, iż z wiadomości przesłanych mu z Wenecji wynika rychłe przybycie do Polski posła – sekretarza Cavazzy, któremu nadano na potrzeby tejże misji tytuł „Conte del Senato”. Godności takiej, jak pisał Torres, nie praktykowała Wenecja *wobec swych poddanych mieszkańców*<sup>34</sup>. Nuncjusz zdawał sprawozdanie z audjencji na zamku, postępów w rozmowach dotyczących udziału Rzeczypospolitej w walce przeciwko Turcji, pisał o spotkaniach z Cavazzą, o powracającym od Chmielnickiego Viminie i o nadziejach na dalsze pertraktacje z Kozakami<sup>35</sup>. Wspominał też o zniechęceniu króla ciągłym zaprzęciem jego uwagi przez Cavazzę, w takim stopniu, że wręcz nie chciał już monarcha ligi z Wenecją, chyba że udałoby się pohamować Kozaczyznę<sup>36</sup>.

U Giovanniego de Torresa „krzyżowały się” wiadomości z Wenecji, Rzymu, Wiednia z tymi nadchodzącymi z frontu wydarzeń z Ukrainy<sup>37</sup>. Jak zauważył Mariusz R. Drozdowski w swym interesującym artykule na temat powstania Chmielnickiego w korespondencji tegoż nuncjusza, Torres przekazywał do Rzymu – podobnie jak Cavazza do Wenecji – szczegółowe opisy wydarzeń. Znalazły się tu nie tylko opisy bitew czy rozejmów, ale też rozważania wokół przyczyn wybuchu powstania Chmielnickiego w szerokim aspekcie militarnym, religijnym i politycznym. Nuncjusz sporo uwagi poświęcił problemowi postawy szlachty Rzeczypospolitej wobec kwestii kozackiej. Rywalizacja między stronnictwami „pokojowym” i „wojennym” w dużym stopniu hamowała wiele pożytecznych dla Rzeczypospolitej rozwiązań<sup>38</sup>.

Koniec pobytu Cavazzy w Polsce i jego powrót do Wenecji nastąpił w pierwszych dniach września 1652 r. Ostatni list z Warszawy, noszący datę 31 sierpnia, zawiera m.in. wiadomości o wyjeździe nuncjusza Giovanniego de Torresa i przybyciu nowego, Pietra Vidoniego.

<sup>34</sup> LNA, vol. 7: 1649–1651, Roma 1962, s. 182.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 195–196.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 238–239; Varsavia, 18 lutego 1651 („Il Re mi ha detto apertamente in uno di questi giorni, che non vuole altra lega con li signori Venetiani”).

<sup>37</sup> Ibidem, s. 241; confer np. ciekawy list: Scipio Pannochieschi, nuncjusz w Wenecji (1646–1652), do Sekretariatu Stanu w Rzymie, Wenecja, 25 lutego 1651r., w sprawie Cavazzy i jego działalności w Polsce.

<sup>38</sup> M.R. Drozdowski, *Powstanie Chmielnickiego w korespondencji nuncjusza Giovanniego de Torresa*, [w:] *Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 295–306.

Zabiegi dyplomacji weneckiej, ale też papieskiej w sprawie zakończenia konfliktu wojennego Kozaczyzny z Rzeczpospolitą i wprzęgnięcia wojska Chmielnickiego do walki z Turcją zakończyły się fiaskiem. Nie oznacza to jednak, iż plany te „wisały w próżni”. Jak uważa prof. Zbigniew Wójcik, tylko zwycięska wojna z Krymem i Turcją umożliwiłaby Polsce likwidację południowo-wschodnich najazdów tatarskich, a także niosłaby za sobą perspektywę przekształcenia się zbrojnej i groźnej Kozaczyzny w element osiadły i mniej niebezpieczny<sup>39</sup>. Dalszy przebieg wydarzeń pokazał, iż mogło to być rozwiązanie korzystne dla dalszych losów Ukrainy-Rusi i Rzeczypospolitej<sup>40</sup>.

## BIBLIOGRAFIA<sup>41</sup>

### Źródła rękopiśmienne

Archivio di Stato di Venezia, Dispacci degli ambasciatori, Senato III, Filza 6; Biblioteca del Museo Correr di Venezia; Provenienza Sagredo Collocamento P.D. 359-c (stroiny nienumerowane).  
Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Warszawie, mikrofilm nr 2 B 9407

### Źródła drukowane

*Acta Nuntiaturae Polonae*, t. 25, vol. 1, Cracoviae 2003.  
*Litterae Nuntiorum Apostolicorum Historiam Ucrainae Illustrantes (1550–1850)* (dalej: LNA), vol. 6: 1637–1648, coll. paravit, adnotavit editionemque curavit P. Athanasius G. Welykyj OSBM, Romae 1962.

### Opracowania

Caccamo D., *Alberto Vimina in Ucraina e nelle „parti settentrionali” diplomazia e cultura nel Seicento Veneto*, „Europa Orientalis” 1986, t. 5.  
Cessi R., *Storia della Repubblica di Venezia*, Firenze 1981.

<sup>39</sup> Z. Wójcik, *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1968, s. 152 sq.

<sup>40</sup> O kwestii zaangażowania Republiki Weneckiej w walkę przeciwko Turcji w drugiej połowie XVII w. pisał przede wszystkim M. Wagner, *Udział Republiki Weneckiej w wielkiej wojnie tureckiej (1684–1699)*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M. R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 329–346.

<sup>41</sup> Bibliografia ułożona przez redakcję.

- Chynczewska-Hennel T., *Girolamo Cavazza (1588–1681), poseł wenecki w Polsce*, [w:] *Afryka, Orient, Polska. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Dziubińskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2007.
- Chynczewska-Hennel T., *Alberto Vimina – autor historii wojen domowych w Polsce*, [w:] *Między Odrą a Uralem. Księga dedykowana Profesorowi Władysławowi Andrzejowi Serczykowi*, red. W. Wierzbieniec, Rzeszów 2010.
- Chynczewska-Hennel T., *Dyplomacja wenecka wobec Rzeczypospolitej XVII stulecia*, [w:] *Polska wobec wielkich konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. R. Skowron, Kraków 2009.
- Chynczewska-Hennel T., Salwa P., *Alberta Viminy relacja o pochodzeniu i zwyczajach Kozaaków*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1985, t. 30.
- Chynczewska-Hennel T., *Zagrożenie tureckie w Europie – Jan III Sobieski i Stolica Apostolska*, [w:] *Odsiecz wiedeńska*, red. T. Chynczewska-Hennel, Warszawa 2011.
- Cozzi G., *La vicenda politica*, [w:] *Storia di Venezia. Dalle origini alla caduta della Serenissima. La Venezia barocca*, a cura di G. Benzoni e G. Cozzi, red. G. Arnaldi et al., vol. 7, Roma 1997.
- Drozdowski M.R., *Powstanie Chmielnickiego w korespondencji nuncjusza Giovanniego de Torresa*, [w:] *Nuncjatura Apostolska w Rzeczypospolitej*, red. T. Chynczewska-Hennel, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012.
- Dziubiński A., *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1997.
- Gianfreda G., *Otranto nella storia*, Edizioni Grifo, Lecce 2003.
- Il Carteggio di Giovanni Tiepolo Ambasciatore Veneto in Polonia (1645–1647)*, a cura di D. Caccamo, Roma 1984.
- Jačov M., *Europa i Osmanie w okresie Lig Świętych. Polska między Wschodem a Zachodem*, seria: *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego*, t. 98, Kraków 2003
- Kaczmarczyk J., *Bohdan Chmielnicki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988.
- Korduba M., *Venecke posolstvo do Chmelničkiego (1650)*, „Zapysky Naukovogo Tovarystva im. Ševčenko” 1907, t. 78.
- Litwin H., *Chwała Północy. Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVII wieku (1599–1648)*, Lublin 2013.
- Motta G., *Presenza ottomana tra Mediterraneo e centro – Europa: contrasti e reciproche influenze*, [w:] *L'Europa centro-orientale e il pericolo turco tra Sei e Settecento*, a cura di G. Platania, Viterbo 1998.
- Ricci G., *I Turchi alle porte*, Bologna 2008.
- Szyszkowski W., *Wenecja. Dzieje Republiki 726–1797*, Toruń 1994.
- Tygielski W., *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*, seria: *Biblioteka „Więzi”*, Warszawa 2005.
- Wagner M., *Udział Republiki Weneckiej w wielkiej wojnie tureckiej (1684–1699)*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012.
- Wójcik Z., *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1968.
- Wójcik Z., *Historia Powszechna. Wiek XVI–XVII*, Warszawa 2001.
- Zorzi A., *La Repubblica del Leone. Storia di Venezia*, red. T. Bompiani, Milano 2005.